Nr. 361. We Lwowie Niedziela 31 Grudnia 1899. Rok XXXIX.

Redaktor naczelny: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I. piętro otwarte od godz. 10 rano do godz. 1 w południe.
Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

Przedpłata na „Gaz. Nar." wynosi:

	we Lwowie	na prowincyi	za granicą
miesięcznie	1 zł. 50 ct.	2 zł.	
	4 zł. 50 ct.	6 zł.	7 zł. 50 ct.
półrocznie	9 zł.	12 zł.	15 zł.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Rodzaj nowych rugów.

Lwów 30 grudnia.

Na zakończenie roku mamy do zanotowania z Poznańskiego jeszcze jeden akt prześladowania wszystkiego, co polskie. W trzecie święto Bożego Narodzenia oświadczono znacznej liczbie urzędników pocztowych narodowości polskiej, że z dniem 1 kwietnia przesiedleni zostaną do zachodnich, niemieckich prowincyj. Nadto wielu z prowincyonalnych urzędników pocztowych narodowości polskiej w Lesznie, Wschowie i Sremie otrzymało podobne zawiadomienie.

Z powodu tych zarządzeń hakatystycznych pisze *Dziennik poznański*:

„Widzimy więc, że tu nie dokonano tak ulubionego niekiedy przesiedlenia „w interesie służby" lecz wykonano znów kawał systemu politycznego, przez ryczałtowe przeniesienie polskich urzędników w niemieckie strony bez służbowego powodu, bo na żadnym z rugowanych nie ciąży najmniejszy zarzut. Pan sekretarz stanu v. Podbielski, którego „dziad jeszcze mówił po polsku" zapewne zechce niebawem w parlamencie dać odnośne wyjaśnienia, co znaczy ten grom, z wyżyn hakatystycznych rzucony na spokojne, pracowite rodziny polskie, których ojcom to tylko zarzucić można, że są Polakami.

Nawiasem tu zaraz zapytamy, czy środek ten surowy ma może posłów naszych usposobić do głosowania za rządowymi projektami w sprawie kanału i marynarki? Swięte słowa w tej mierze wypowiedział poseł dr. Komierowski na wiecu w Witkowie: „Traktowani w znany sposób, nie możemy ponosić nowych i nadzwyczajnych ofiar".

Ale wróćmy do rzeczy. S. p. cesarz Fryderyk III, kiedy jako następca tronu zwiedzał Księstwo, dziwił się, że mogą u nas być na urzędach ludzie, nie umiejący po polsku. Jakże daleko odbiegono dziś od ideałów wielkodusznego monarchy! Polaków urzędników rugują z posad, na których służyć mogą publiczności tem lepiej z powodu znajomości obydwóch języków krajowych, a na ich miejsce przysełają nam urzędników, którzy nie tylko, że nie znają języka przeważnej części społeczeństwa krajowego, ale zarazem przyczyniają się do protestantyzowania naszych stron.

Któż ma z tego korzyść? Państwo ponosić musi, zwłaszcza przy tak ryczałtowem przenoszeniu urzędników Polaków i sprowadzaniu Niemców protestantów, znaczne koszta przesiedlenia. To szkoda materyalna. Państwo nadto ponosi wielkie szkody moralne, bo rugi takie muszą wywoływać u ludności naszej coraz większe zniechęcenie i oburzenie. Może się nie boją ani naszego zniechęcenia, ani naszego oburzenia? Dziwna to rzecz. Najdrobniejsze objawy polskości tłómaczą sobie pp. hakatyści jako wielkie niebezpieczeństwo dla państwa, a nie mieliby się lękać oburzenia milionów polskiej ludności?!

Czy zyska na rugach służba pocztowa? Przeciwnie. Urzędnicy Niemcy nie potrafią porozumieć się z ludnością polską, z czego znów powstawać musi niesmak. Przekręcanie nazw i nazwisk rozszerzy się jeszcze bardziej i w służbie pocztowej, jak się już do niebywałych rozmiarów rozszerzyło w służbie telegraficznej. Szkoda tylko, że publiczność nasza nie użala się do władz wyższych z powodu każdego przekręcania telegramów, tak, że nieraz niepodobna z nich sensu się doczytać.

A cóż dopiero powiedzieć o szkodach i krzywdach, spadających na rugowanych urzędników Polaków? Nie jestże to najdotkliwszą, zwłaszcza że zupełnie najczęściej niezasłużoną karą, jeżeli urzędnicy polscy nagle wyrwani zostaną z rodzimych stosunków, a przenoszą ich w stosunki zupełnie obce, gdzie na biedaków naszych tak ludność jak koledzy patrzą z ukosa, jako na rzekomych agitatorów lub winowajców służbowych, zdegradowanych z Poznania, stolicy prowincyonalnej, do małych zaścianków niemieckich bez awansu i bez podwyższenia pensyi. Za cóż takich przesiedleńców uważać muszą koledzy i ludność miejscowa? Przypuszczają, że ich akta personalne wielkie kryć muszą tajemnice ujemnej natury.

Tymczasem na nich wina ta ciąży jedynie, że są Polakami i katolikami, którzy w nowych swych siedzibach nawet nie znajdą sposobności wykonywania praktyk i obowiązków katolickiego wyznania.

To wszystko razem wziąwszy, prawie nam się wierzyć nie chce, żeby z woli i nakazu p. v. Podbielskiego, takie rugi ryczałtowe się wykonywały. Wolimy przypuszczać, że znów się coś dzieje z poręki hakatystycznej, jak to niedawno widzieliśmy w gimnazyum chełmińskiem, gdzie bez woli wyższej władzy zaczęto rugować język polski. To też nie wątpimy, że posłowie nasi w parlamencie, zanim przystąpią do wytoczenia tej sprawy publicznie, udadzą się do p. sekretarza stanu pocztowego i zasięgną wiadomości, co znaczą te rugi pocztowe i kto je dziś spowodował?

SEJM.

(2 posiedzenie 5 sesyi VII peryodu wyborczego)

Lwów 30 grudnia.

Po odczytaniu szeregu petycyj na sobotniem posiedzeniu sejmowem i po udzieleniu urlopów p. Jaworskiemu na dni dwa, a posłom Siemiginowskiemu i Stanisławowi Tarnowskiemu na cztery tygodnie, załatwił sejm następujące:

Wnioski nagłe,

a mianowicie najpierw wniosek udzielenia wdowie po śp. drze Hoszardzie pensyi rocznej po 1.200 zł. Nagłość tego wniosku umotywował dr. Jordan, poczem sejm wniosek odesłał do komisyi budżetowej z poleceniem, aby jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu zdała sprawę z niego izbie.

Drugi wniosek nagły żądał, aby sejm ponownie oświadczył się za budową kolei z Zakopanego do Suchej Hory, a przeciw kolei z Nowego Targu do Suchej Hory. Nagłość tego wniosku motywował ks. J. Lubomirski, poczem sejm odesłał wniosek do komisyi kolejowej z poleceniem zdania z niego sprawy jak najrychlej i bez formalności.

Trzeci wniosek nagły dotyczył także kolei, a mianowicie lokalnej z Przeworska przez Bachórz do Dynowa. Wniosek żąda upoważnienia dla wydziału krajowego, aby mógł zmienić warunki budowy powyższej kolei i aby wezwał rząd do udziału w kosztach tej kolei. Ks. Lubomirski motywował nagłość tego wniosku i uzyskał taką samą co do niego uchwałę, jak i co do poprzedniego.

Wydanie posła.

Sąd powiatowy dębicki zażądał pozwolenia na ściganie karne posła dr. Jabłońskiego oskarżonego o obrazę honoru. Sejm odesłał to żądanie do komisyi prawniczej.

Sprawozdanie

wydziału krajowego ze sprawozdania rady szkolnej krajowej ze stanu wychowania publicznego w r. 1898—9 i ze stanu szkół średnich galicyjskich z tego samego roku odesłał sejm do komisyi szkolnej, a podobne sprawozdanie ze stanu szkół przemysłowych i handlowych do komisyi przemysłowej.

Kredyt wodny.

Sprawozdanie wydziału krajowego ze sprawy takiej zmiany statutu banku krajowego, aby na przyszłość mógł udzielać łatwiejszego kredytu spółkom wodnym — czego sprawozdawcą był p. M. Onyszkiewicz — odesłała izba do komisyi bankowej.

Zmiana sądu i starostwa.

Żądanie wsi Stanisławczyka i obszaru dworskiego Wyrków, aby z nich grunt obszaru 1366 morgów oddzielić od okręgu sądowego radziechowskiego i okręgu starostwa kamioneckiego, a przydzielić do okręgu sądowego łopatyńskiego i starostwa brodzkiego — odesłano do komisyi prawniczej.

Emigracya.

Z kolei w dłuższem przemówieniu wykazywał dr. Pilat, popierając odpowiedni swój wniosek, że daty statyczne każą Galicyę uważać raczej za kraj chłopski niż za kraj latyfundyów, w Galicyi bowiem obszar wielki zajmuje zaledwie 30 mniej więcej procent całego terenu, w Niemczech zaś na wielkie gospodarstwa przypada aż połowa całej ziemi. Mimo to skonstatowano emigracyę naszej ludności do Niemiec i to do robót około roli. Wykazy statystyczne co do tej emigracyi nie są jeszcze dokładne, bo obliczają wychodźtwo galicyjskie za robot, do Niemiec na 20.000 osób rocznie, a tymczasem ruch ten jest znacznie większym. Ponieważ na ruch ten niewiele dotąd zwracano uwagi, więc wielu ludzi wyzyskuje go na własną korzyść i temu należałoby zapobiedz.

Z tego to powodu dr. Pilat uznał za potrzebne postawić następujący wniosek:

Sejm wzywa rząd 1) aby zebrał jak najdokładniejsze daty o ludności, wychodzącej na czas robót polnych do Niemiec tudzież do innych krajów, z uwzględnieniem płci, wieku oraz zatrudnienia, a mianowicie czy to są robotnicy, niemający gruntu ni domu, czy też właściciele gruntów lub domów, czy wreszcie rodziny właścicieli gruntowych,

2) aby podał ścisłemu nadzorowi przedsiębiorstwa pośredniczące w dostarczaniu zagranicy robotników i wydał tymczasem rozporządzenia określające ich działalność, a to w celu ułatwienia kontroli i zapobieżenia wyzyskowi ludu. Przedsiębiorstwom tym należy zakazać wymawiania sobie, iż zapłata dla robotników, których nastręczyły ma być wypłacaną na ręce pośredniczącego przedsiębiorstwa.

Wniosek powyższy na prośbę p. Pilata odesłał sejm do komisyi administracyjnej.

Kolej Lwów-Winniki.

P. Merunowicz motywował dalej następujący swój wniosek:

Wzywa się rząd: 1) ażeby zaniechał zamierzonej budowy kolei dowozowej dla frachtów od magazów głównej winnickiej fabryki tytoniu w Winnikach do Podhorzec do stacyi kolei państwowej, 2) ażeby wziął pod rozwagę budowę kolei lokalnej z Winnik do Lwowa jako kolei państwowej i aby odpowiedni wniosek przedłożył jak najspiesznej do konstytucyjnego załatwienia.

Wniosek ten na prośbę wnioskodawcy odszedł do komisyi kolejowej

Myta.

Z kolei zezwolił sejm pięcioletniej koncesyi na pobieranie myta: wydziałowi powiatowemu myślenickiemu na drodze z Poina do Jordanowa, drohobyckiemu na moście na Bystrzycy w Urożu i na ośmiu mostach w Podbużu, sanockiemu na drodze z Saneka do Mrzygłodu, kołomyjskiemu na drodze z Buczaczek do Winogrodu, radzie powiatowej bocheńskiej na moście na Rabie pod Niżankowicami, grybowskiej na mostach na Białe, tureckiej na drodze z Turki do Czarny, kamioneckiej na moście na Bugu w Dobrotworze, rudeckiej na drodze z Komarna do Gródka, bocheńskiej na drodze z Bochni do Łapanowa, śniatyńskiej na drodze z Załucza do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa, kamioneckiej na drodze z Buska do Toporowa i z Radziechowa przez Niedźwiedzie do Kulikowa, obszarom dworskim czernelickiemu i hubińskiemu na moście na Dniestrze i wreszcie horodeńskiemu również na moście na Dniestrze.

Wybory.

Hr. Scipio zdał następnie sprawę imieniem komisyi skrutacyjnej z wyborów biura izbowego i komisyi.

Wybrani zostali:

sekretarzami Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Jędrzej Potocki i Urbański.

kwestorami Korytowski, Michalski, Emil Torosiewicz i Wachnianin.

rewidentami: Data, Klemens Dzieduszycki, Goldman, Klemensiewicz, Merunowicz, Niebyłowiec, Olpiński, Rudrof, Siemiginowski, Stecki, Szeliski i Zajączkowski,

do komisyi budżetowej: Abrahamowicz, Kazimierz Badeni, Barwiński, Biliński, Dunajewski, Goldman, Stanisław Jędrzejowicz, Jordan, Karatnicki, Kozłowski, Lubomirski, Madeyski, Stanisław Niezabitowski, Paszkowski, Potoczek, Jędrzej Potocki, Romanowicz, Rotter, Scipio, Adam Skrzyński, Skałkowski, Zagórski i Zajączkowski,

do komisyi administracyjnej: Białoskórski, Władysław Wiktor Czaykowski, Cieński, Dworski, Górski, Hupka, Jabłoński, Jordan, Karatnicki, Koziebrodzki, Małachowski, Rozwadowski, Rudrof, Sozański, Stecki, Szeptycki, Trzecieski, Witosławski, Wodzicki i Wójcik,

do komisyi gminnej: Bojko, Brunicki, Wojciech Dzieduszycki, Fruchtmann, Górski, Hupka, Jabłoński, Jaworski, Kulczycki, Józef Michałowski, Merunowicz, Pilat, Stadnicki, Mikołaj Torosiewicz i Zaleski,

do komisyi szkolnej: Abraham, Kazimierz Badeni, Cielecki, Czartoryski, Wojciech Dzieduszycki, Kozłowski, Kramarczyk, Madeyski, Emil Michałowski, Pilat, ks. Puzyna, Rayski, Soleski, Sozański, ks. Szeptycki, Stanisław Tarnowski, Wachnianin, Zaleski i Zoll,

do komisyi petycyjnej: d'Abancourt, Bielański, Bojko, Karol Dzieduszycki, Hamorak, Horodyski, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Witold Niezabitowski, Nowakowski, Ochrymowicz, Okuniewski, Olpiński, Siemiginowski, Słotwiński, Sredniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Winniczuk i Żardecki,

do komisyi prawniczej: d'Abancourt, Abraham, Brunicki, Władysław Czajkowski, Wiktor Władysław Czajkowski, Fruchtmann, Jahl, Karatnicki, Klemensiewicz, Loewenstein, Paszkowski, Rudrof, Sozański, Weigel i Zoll,

do komisyi przemysłowej: Czecz, Dąmbski, Goldman, Michalski, Witold Niezabitowski, Ostapczuk, Rotter, Zdzisław Skrzyński, Stecki, Weigel i Żardecki,

do komisyi bankowej: Abrahamowicz, Binder, Gorayski, Władysław Kraiński, Krasicki, Loewenstein, Mandyczewski, Merunowicz, Rapaport, Rozwadowski, Scipio, Sękowski, Skałkowski, Weigel i Żardecki,

do komisyi solnej: Klemens Dzieduszycki, Górka, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Słotwiński, Urbański, Warzecha i Winniczuk,

do komisyi górniczej, Bielański, Gorayski, Klemensiewicz, Ochrymowicz, Jędrzej Potocki, Rapoport, Adam Skrzyński, Jan Szeptycki i Wiśniewski,

do komisyi podatkowej Abrahamowicz, Karol Dzieduszycki, Gołuchowski, Jaworski, Wincenty Kraiński, Milan, Loewenstein, Mandyczewski, Skałkowski, Adam Skrzyński, Szeliski, Szeptycki i Weigel,

do komisyi gospodarstwa krajowego: Czecz, Data, Klemens Dzieduszycki Gorayski, Hupka, Wincenty Kraiński, Klemensiewicz, Krzysztofowicz, Julian Puzyna, Roman Potocki, Romanowicz, Sanguszko, Stanisław Stadnicki, Schnell, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski i Wodzicki.

do komisyi drogowej: Bernadzikowski, Borkowski, Czecz, Gniewosz, Gnoiński, Stanisław Jędrzejowicz, Męciński, Józef Michałowski, Witold Niezabitowski, Ochrymowicz, Olpiński, Romer, Sala, Zdzisław Skrzyński, Starzyński, Szwed, Emil Torosiewicz, Urbański i Wiśniewski,

do komisyi sanitarnej: Bernadzikowski, Władysław Czaykowski, Gołuchowski, Jabłoński, Jakliński, Jordan, Krzysztofowicz, Mandyczewski, Olpiński i Trzecieski,

do komisyi kolejowej: Bednarski, Binder, Jakliński, Korytowski, Lubomirski, Małachowski, Męciński, Osuchowski, Jędrzej Potocki, Rapoport, Sękowski, Zdzisław Skrzyński, Vivien, Weigel i Zaleski.

Następnie aby komisya budżetowa miała czas roztrząsnąć poruczone sobie przez izbę sprawy, zarządził marszałek o godź. 12·15 godzinną

przerwę

w obradach. Podczas niej ukonstytuowały się

komisye

wybierając

bankowa przewodniczącym Wincentego Kraińskiego, jego zastępcą Mandyczewskiego, sekretarzem Bindera,

budżetowa przewodniczącym Dunajewskiego, jego zastępcami K Badeniego i D. Abrahamowicza, sekretarzami Paszkowskiego i Scipię,

podatkowa przewodniczącym Abrahamowicza, zastępcą Weigla, sekretarzem Loewensteina,

administracyjna przewodniczącym Koziebrodzkiego, jego zastępcami Szeptyckiego i Wodzickiego, sekretarzami Sozańskiego i Trzecieskiego,

gminna przewodniczącym Jaworskiego, jego zastępcą Zaleskiego, sekretarzami Merunowicza i Górskiego,

szkolna przewodniczącym Czartoryskiego, jego zastępcami S. Tarnowskiego i Zolla, sekretarzami Rayskiego i Wachnianina,

petycyjna przewodniczącym Klemensiewicza, jego zastępcą Karola Dzieduszyckiego, sekretarzami Michalskiego i Żardeckiego,

solna przewodniczącym Mandyczewskiego, jego zastępcą Klemensa Dzieduszyckiego, sekretarzem Górkę,

prawnicza przewodniczącym Zolla, zastępcą jego Weigla, sekretarzem Klemensiewicza,

przemysłowa przewodniczącym Weigla, jego zastępcą Czecza, sekretarzem Żardeckiego,

gospodarstwa krajowego przewodniczącym Sanguszkę, zastępcami jego Gorayskiego i Stanisława Stadnickiego, sekretarzami Hupkę i Schnella,

drogowa przewodniczącym Męcińskie jego zastępcami Salę i Urbańskiego, sekretarzem Starzyńskiego,

sanitarna przewodniczącym Jordana, jego zastępcą Gołuchowskiego, sekretarzem Jaklińskiego,

kolejowa przewodniczącym Zaleskiego, jego zastępcą Męcińskiego, sekretarzem Jaklińskiego.

Tylko komisya górnicza się jeszcze nie ukonstytuowała.

Prowizoryum budżetowe

przedstawił następnie dr. Szałkowski, proponując imieniem komisyi budżetowej następujące wnioski:

1) Sejm upoważnia wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1900 na podstawie budżetu na r. 1899.

2) Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5% podatku od domów wolnych w wysokości 6[illegible] g.

b) dodatku do państwowych bezpośrednich podatków osobistych ustanowionych ustawą z 25 października 1896 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 g.

c) opodatkowani w mieście Krakowie tudzież w powiecie chrzanowskim i krakowskim opłacać będą dodatek do podatków wymienionych w 2 a) w wysokości 49 g. a do wymienionych w 2 b) w wysokości 55 g.

3) Upoważnienia powyższe pod 1) i 2) udzielone, obowiązują po dzień 31 marca 1900 r.

W dyskusyi ogólnej pierwszy zabrał głos p. Okuniewski.

Oświadczył, że będzie głosował przeciw prowizoryum, bo nie ma zaufania do rządu autonomicznego. Cała n. p. polityka ekonomiczna kraju — zdaniem p. Okuniewskiego — zdąża do tego, aby popierać interesy wielkich właścicieli a nie ogółu ludności. Dowodem bonifikacya za alkohol gorzelniany, a brak opieki nad drobnym przemysłem. Dalej narzekał p. Okuniewski na rząd, że nic nie czyni aby złagodzić jakoś klęskę emigracyi, choć corocznie 20 tysięcy ludzi bierze w niej udział. Namiestnictwo powinno przecież pobudzać do działania ministerstwo spraw zagranicznych, a tymczasem jest przeciwnie — minister nie czuje żadnej inicyatywy z kraju.

Dalej namiestnictwo równouprawnienia Rusinów z Polakami nie traktuje szczerze, bo raz wraz wysyła rozmaite okólniki do gmin i urzędów parafialnych, a okólniki te redaguje po polsku, nie zaś po rusku jakby po słuszności być powinno.

Nakoniec narzekał p. Okuniewski na korupcyę wyborczą, której rządowi koniecznie potrzeba, aby utrzymać przewagę szlachecką polską nad narodem ruskim.

Drugi zabrał głos p. Bernadzikowski i postawił rezolucyę, w której żądał, aby sejm domagał się od rządu zwołania sejmu jeszcze w pierwszej połowie stycznia.

P. Bobrzyński, wiceprezydent krajowej rady szkolnej sprostował twierdzenie p. Okuniewskiego o ruskich paralelkach gimnazyalnych kołomyjskich. P. Okuniewski insynuował mianowicie radzie szkolnej krajowej, że paralelki te umyślnie dlatego, że to ruskie, mieści w budynku nieodpowiednim. P. Bobrzyński wykazywał, że pomieszczenie szkół w Galicyi jest w ogóle nieszczególne i to bez wyboru i polskich i ruskich, a pochodzi to stąd, że chęć zakładania szkół nakłania nas do szybszego działania, niż możność finansowa na budowanie gmachów szkolnych pozwala.

Gdyby chcieć wszystkie szkoły umieszczać w dobrych budynkach, toby je dopiero wówczas można otwierać, gdy budynki już będą gotowe, a toby trwało nieraz bardzo długo.

Hr. Włodzimierz Łoś imieniem rządu odpowiedział p. Okuniewskiemu, że rząd nader oględnie zawsze postępuje, gdy ma kogo zaproponować cesarzowi do odznaczenia. Oczywiście i tu nawet mogą być pomyłki, ale nie jest tak, aby za jakieś usługi wyborcze otrzymali dekoracyę „złodzieje" i „zbrodniarze".

Gdyby się jaki błąd w te sprawy zakradł, to niechaj p. Okuniewski wymieni fakt a winni będą ukarani.

P. Okuniewski odezwał się na te wywody hr. Łosia: Fakt wymieniony już został w interpelacyi wniesionej w radzie państwa. Po odpowiedzi referenta p. Skałkowskiego uchwalił sejm wnioski co do prowizoryum budżetowego.

Termin dalszego ciągu sesyi.

Co do rezolucyi p. Bernadzikowskiego, to p. Abrahamowicz oświadczył, iż ona domaga się czegoś, co ze względu na równoczesność obrad delegacyj wspólnych i sejmu jest niemożliwem. Dlatego nie należy się domagać zwołania sejmu w „ciągu pierwszej połowy stycznia" lecz „w jak najkrótszym czasie".

P. Bernadzikowski w odpowiedzi na te wywody zmienił swą rezolucyę o tyle, iż zamiast „pierwszej połowy stycznia" zgodził się na słowa „w ciągu stycznia".

P. Romanowicz zaproponował, aby w rezolucyi były i słowa „w jak najkrótszym czasie" i „jeszcze w ciągu stycznia".

W głosowaniu utrzymała się poprawka p. Abrahamowicza 54 głosami przeciw 47.

Zapomogi.

P. Scipio przedstawił następujące wnioski:

1) sejm przyjmuje sprawozdanie wydziału krajowego z akcyi pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnemi w r. 1899 do wiadomości

2) sejm przyjmuje na fundusz krajowy obowiązek oprocentowywania przez lat sześć począwszy od r. 1900 wedle stopy nie wyższej jak 6 od sta pożyczek zaciągniętych w ciągu r. 1900 przez reprezentacye powiatowe dla pomocy ludności okolic dotkniętych klęskami w roku 1899 tudzież pożyczek zaciągniętych w tymże czasie (w ciągu r. 1900) w celach złagodzenia skutków klęsk elementarnych r. 1899 przez inne osoby, jak gminy i jednostki prywatne, za poręką reprezentacyi powiatowych.

Na rok 1900 wstawia sejm do budżetu krajowego kwotę 20.000 zł. do rozporządzenia wydziału krajowego na pokrycie odsetek z powyżej przyjętego obowiązku w roku 1900 płatnych

3) sejm wzywa rząd, aby ze skarbu państwowego udzielił na cele akcyi mającej na celu złagodzenie skutków klęsk elementarnych, jakie w r. 1899 ludność poszczególnych okolic kraju nawiedziły, zapomogi w kwocie 300.000 zł. wliczając w to udzielone już na ten cel zasiłki

4) sejm wzywa rząd, aby przyspieszył przyznanie należnych poszkodowanym przez klęski w r. 1899 opustów podatkowych, oraz aby w gminach dotkniętych klęskami powstrzymał egzekucye podatkowe aż do zbiorów roku 1900

5) sejm wzywa rząd, aby przyznał opusty w taryfach kolejowych w obrębie Galicyi dla przewozu produktów rolniczych mających służyć ludności okolic nawiedzonych w r. 1899 klęskami elementarnemi do siewów lub żywności

6) Sejm wzywa rząd, aby zechciał jak najrychlej wyjednać sankcyę cesarską dla uchwalonych przez sejm ustaw: o obwałowaniu lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim i obwałowaniu prawego brzegu Wisły od Podgórza do Niepołomic.

Wnioski powyższe sejm uchwalił razem z rezolucyą p. Kramarczyka, żądającą od wydziału krajowego, aby jak najrychlej przygotował wszystko do regulacyi Wisły w powiecie bialskim między jej dopływami Sołą i Białą.

Wybór członka wydziału

umieszczony jako ostatni punkt porządku dziennego, proponował p. Bernadzikowski odroczyć na czas nieograniczony, ale oświadczyło się za tem bardzo mało posłów.

Wyboru dokonał cały sejm — a 64 głosami na 106 obecnych został wybrany p. Dąmbski. Reszta głosów się rozstrzeliła.

Wnioski nagłe.

Następnie uchwalił sejm wnioski nagłe, postawione na początku sesyi w sprawie pensyi dla pani Hoszardowej i w sprawie kolei Zakopane - Suchahora i Przeworsk - Bachórz - Dynów.

Wnioski i interpelacye.

Sekretarze odczytali następujące wnioski i interpelacye:

P. Styła zainterpelował rząd, czy da kiedy gminom jakie wynagrodzenie za to, że za nie spełniają w poruczonym sobie zakresie działania wiele czynności?

P. Potoczek zainterpelował rząd, dlaczego dotąd właściciele częściowi rozparcelowanego obszaru dworskiego popędzyńskiego pod Bochnią nie są do gminy wcieleni.

P. Wójcik zainterpelował rząd, czemu podczas ćwiczeń wojskowych władze wojskowe dopuszczają do nadzwyczajnych szkód w polu i dokuczania ludowi i czy zaradzi w jaki sposób temu.

P. Szwed zainterpelował rząd, czy zniży cenę soli kuchennej.

P. Średniawski zainterpelował rząd, co rząd uczyni na wydalanie robotników Polaków z Niemiec i w sprawie uwięzionego w Rosyi Kaspra Wojnara.

P. Krempa zainterpelował wydział krajowy, co uczyni w sprawie dyrektora szkoły rolniczej Romana Bastgena.

Odroczenie sesyi.

Hr. Piniński zawiadomił sejm, że cesarskiem postanowieniem sejm został odroczony, poczem marszałek o godz. 3 min. 30 oświadczył, że sesyę odracza i kazał odczytać protokół.

Protokół został odczytany, a sejm, wezwany do tego przez marszałka, wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć cesarza.

Rzeczy sejmowe.

Lwów d. 30 grudnia.

Pod przewodnictwem ks. Eustachego Sanguszki odbyło się wczoraj popołudniu posiedzenie sejmowego Koła polskiego.

Prof. dr. Jordan wniósł ażeby Koło uchwaliło, iż na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem ma być w formie wniosku nagłego poruszoną sprawa wyznaczenia dla wdowy po ś. p. drze Franciszku Hoszardzie zaopatrzenia z funduszu krajowego w wysokości 1.200 zł. rocznie. Wniosek dra Jordana przyjęto.

Na wniosek posła Rayskiego poparty przez posła Abrahamowicza uchwalono przeprowadzić na jednem z najbliższych zgromadzeń Koła dyskusyą polityczną nad obecnem położeniem wewnętrznem w państwie i nad zachowaniem się reprezentacyi kraju naszego w parlamencie wiedeńskim.

Poseł Romanowicz przedstawił wniosek: „Koło sejmowe wyraża życzenie, żeby sejm mógł w ciągu miesiąca stycznia zebrać się na dalszy ciąg sesyi — i uprasza tych, którzy mogą na to wpływ wywrzeć, ażeby temu życzeniu stało się zadość." Wniosek ten przyjęto.

Poseł Rotter wniósł, ażeby Koło postanowiło odroczenie wyboru członka wydziału krajowego w miejsce ś. p. posła Hoszarda co postawione jest na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego.

Sprzeciwiali się temu wnioskowi pp. dr. Jordan i dr. Jabłoński a popierał go poseł Soleski. W głosowaniu wniosek posła Rottera odroczenia wyboru — upadł.

Do komisyi matki, która ma ułożyć propozycyę składu komisyj sejmowych wybrani zostali pp. Dawid Abrahamowicz, hr. Mieczysław Borkowski, Zagórski, hr. Klemens Dzieduszycki, hr. Szeptycki, dr. Kozłowski, Gniewosz, Stanisław Jędrzejowicz, dr. Bobrzyński, hr. Jędrzej Potocki, hr. Scipio, hr. Koziebrodzki, hr. Stanisław Tarnowski, Męciński, dr. Pilat, dr. Dworski, Rayski, dr. Bernadzikowski, Kramarczyk, hr. Stanisław Stadnicki, dr. Weigel i Romanowicz.

* * *

Wieczorem miały rozmaite kluby posiedzenia i narady, które dotyczyły przedewszystkiem sprawy wyboru członka wydziału krajowego po śp. dr. Hoszardzie. Wakuje wprawdzie posada szefa departamentu sanitarnego, sejm nie wybiera jednak kierowników poszczególnych departamentów, lecz wogóle członków wydziału, a atrybucyą marszałka jest przydzielenie im tego lub owego resortu. Po wczorajszych konferencyach klubowych zdaje się nie ulegać wątpliwości, że na wakujące miejsce członka wydziału wybrany dziś zostanie p. Dąmbski.

Posiedzenie rady miejskiej.

Lwów d. 30 grudnia.

(Rezygnacya p. Schayera. — Stypendya. — Sądy przemysłowe).

Na posiedzeniu tajnem czwartkowego posiedzenia rady miejskiej po dwugodzinnej blisko dyskusyi uchwalono w imiennem ustnem głosowaniu 52 głosami nie przyjąć rezygnacyi p. Karola Schayera z godności drugiego wiceprezydenta. Za przyjęciem tej rezygnacyi oświadczyło się 30 radnych.

Na posiedzeniu jawnem rozpoczętem o godzinie 8 uchwaliła rada przyjąć patronat nad projektowanym kościołem pod wezwaniem św. Elżbiety na placu Solarni a następnie udzieliła z sierocińskiej fundacyi miejskiej stypendyów po 72 złr. rocznie uczennicom Stefanii Nagerównie z IV klasy ludowej szkoły im. św. Antoniego, Władysławie Czaporowskiej z I klasy szkoły PP. Benedyktynek łacińskich, Zofii Micheliniównie z IV klasy szkoły imienia Mickiewicza, dalej uczniom Adamowi Karczmarskiemu z IV klasy szkoły pod wezwaniem świętego Marcina Władysławowi Gusztywie z V kl. szkoły im Staszica, Adamowi Nowickiemu z II klasy szkoły im. Konarskiego, Jakóbowi Wojtałowiczowi z V kl. szkoły im. Piramowicza, Michałowi Tybińskiemu z III kl. szkoły na Pasiekach, Robertowi Jasielskiemu z IV klasy szkoły pod wezw. św. Antoniego, Franciszkowi Głębockiemu z IV klasy szkoły pod wezw. św. Marcina. Ferdynandowi Grünnerowi z I klasy szkoły im. Zimorowicza, Władysławowi Panajce z II klasy szkoły pod wezw. św. Marcina, Juliuszowi Zulaufowi z III klasy szkoły im. Elżbiety, Władysławowi Niżałowskiemu z II kl. szkoły im. Staszica, Michałowi Rutkowskiemu z IV kl. szkoły Piramowicza, Władysławowi Uminowiczowi z III klasy szkoły im. Maryi Magdaleny, Franciszkowi Wojtawickiemu z 1 klasy szkoły im. Konarskiego i Władysławowi Kummerowi z III klasy szkoły im. Staszica a w końcu 60 zł. rocznie Helenie Emlerównie, uczenicy VIII klasy szkoły wydziałowej im. król. Jadwigi.

Następnie prezydent Małachowski postawił na porządku dziennym jako nagłą sprawę udzielenia 2000 zł. z funduszów miejskich na koszt wyborów do powstających z nowym rokiem sądów przemysłowych. Sprawa jest nagłą, bo lwowski wyższy sąd krajowy nadesłał do magistratu polecenie przeprowadzenie tych wyborów w ciągu 6 tygodni, a prace wstępne już nawet rozpoczęto w magistracie. Nad odnośnym referatem dra Liliena rozwinęła się ożywiona dyskusya a mianowicie co do samej nagłości sprawy.

P. Riedl oświadczył, że gmina poza zakres poruczonego jej działania za dużo musi płacić, p. Ciuchciński zaś narzekał, że już i sądy przysięgłych za ciężkie na obywateli wkładają obowiązki, a czeka ich jeszcze obowiązek zasiadania w sądach przemysłowych i obaj żądali odroczenia sprawy, p. Neumann wreszcie wniósł, aby miasto żądało utworzenia sądów przemysłowych, ale zastrzegło się przeciw ponoszeniu kosztów. Wniosku referenta bronili pp. dr. Byk, dr. Dulęba, dr. Piętak i Rawski, do uchwalenia jednak nawet nagłości tylko tego wniosku nie przyszło dla braku kompletu.

KRONIKA.

Lwów d. 30 Grudnia

Następny numer *Gazety Narodowej*, mimo przypadającego na poniedziałek N. Roku, otrzymają nasi prenumeratowie prowincyonalni we wtorek rano. Prosimy tedy posłać we wtorek na pocztę po *Gazetę*. Wyjdzie cały arkusz *Gazety*.

Mianowania. Cesarz zamianował prywatnego docenta ks. dra Jana Żukowskiego nadzwyczajnym profesorem filozofii chrześcijańskiej na uniwersytecie lwowskim.

Kierownik ministerstwa handlu zamianował Jędrzeja ks. Lubomirskiego członkiem sekcyi przemysłowej, rękodzielniczej i kupieckiej rady przemysłowo-rolniczej.

Cesarz zamianował konsulem wicekonsula z Kurityby Wilhelma Pohla, a wicekonsulami: atache konsularnego z Odesy Konstantego Bilińskiego i sekretarza kancelaryjnego klasy drugiej Juliusza Doliwę Stępskiego zatrudnionego w konsulacie w Kairze, z pozostawieniem wszystkich na dotychczasowych posadach.

Minister rolnictwa zamianował oficyała rachunkowego lwowskiej dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych Aleksandra Gnädingera rewidentem rachunkowym.

Z sfer kolejowych. Dr. Sołtysik został zamianowany lekarzem kolejowym dla okręgu husiatyńskiego, J. Chędzicka, manipulantka, przeniesiona ze Stanisławowa do Lwowa, J. Bleicher adjunkt budownictwa z Buczacza przeniesiony w tym samym charakterze do Tarnopola, S. Moryc asystent, przeniesiony ze Stanisławowa do Czortkowa, Fleischer Szmiel, aspirant z Stanisławowa do Halicza.

Minister kolei żelaznych przeniósł z kierownictwa budowy z Jarosławia adjunktów budownictwa: Jakóba Saltera i K. Steinera do Tryestu a Fryderyka Juera do Dubrownika w Dalmacyi.

Wybór uzupełniający dwóch członków rady powiatowej gorlickiej a mianowicie jednego z grupy miast na dzień 15 lutego 1900, jednego zaś z grupy większych posiadłości rozpisało namiestnictwo na dzień 16 lutego 1900.

Konkurs na posadę lekarza kolejowego i konsulenta sanitarnego we Lwowie z terminem wniesienia podań do 15 stycznia 1900 rozpisała lwowska dyrekcya kolei państwowych.

Nabożeństwo jubileuszowe. W wigilię roku jubileuszowego odprawi ks. arcybiskup Isakowicz pontyfikalną mszę św. o 12 w nocy w kościele ormiańskim. „Echo" śpiewać będzie na chórze.

Pastwienie się nad dzieckiem. Lwowskiej policyi doniesiono, że małżonkowie Marya i Mikołaj Sosenkowie stróże w kamienicy dra Beschlossa na ul. Żółkiewskiej l. 30 pastwią się nad 4 letnią swą córką Anną w okropny sposób.

Wysłany na miejsce ajent policyjny zastał biedną Anusię okrytą sińcami, z nosem rozbitym, jak za karę boso, w jednej tylko koszulinie, prawie naga stała w sieniach pod wychodkami na mrozie, drżąc z zimna.

Biedne dziecię przyznało, że ojczym ją wciąż katuje wraz z matką a zeznania te potwierdzili i sąsiedzi. Przeciw wyrodnym rodzicom wdrożono dochodzenie karne, a córkę ich weźmie w opiekę komisaryat miejski.

Z izby sądowej. W dalszym ciągu rozprawy karnej przeciw p. Breiterowi przesłuchiwany p. Lityński zeznał, iż nieprawdziwem jest twierdzenie, jakoby komukolwiek, choćby nawet żartem opowiadał, iż przy kupnie Myszyna i Dżurowa, dał „mache om" 20.000 złr. Mówił tylko po nabyciu Myszyna i Dżurowa, że chętnie za 20.000 złr. odstąpi od interesu. W piątek przysłuchiwano jako świadków pp. Richtmana i b. dyrektora kasy oszczędności p. Smolkę, nadto dr. Grek i obrońca p. Breitera dr. Daisenberg postawili wnioski na odczytanie różnych artykułów dziennikarskich i przesłuchanie nowych świadków.

W czasie przesłuchania p. Richtmana zdarzyła się znowu polemika między dr. Daisenbergiem a przewodniczącym, tak, że ten ostatni zagroził obrońcy wykluczeniem go z rozprawy i ponoszeniem kosztów udaremnionej z tego powodu rozprawy.

W sobotę zajmowano się sprawą czwartego oskarżyciela p Adama Czerniakowskiego przeciw p. Breiterowi.

Pogrzeb śp. Maryi Abramowiczówny odbył się w sobotę popołudniu z krypty kościoła oo. Bernardynów przy udziale tłumów publiczności. Śp. Marya była szóstem dzieckiem pp. Abramowiczów, które niespodziewaną tragiczną śmiercią zginęło. Matka jej pani Walerya Abramowiczowa powraca do zdrowia. O śmierci córki nic jeszcze nie wie, sądzi, że odesłano ją z powrotem do zakładu „Sacre Coeur". Według przypuszczeń lekarza domowego pp. Abramowiczów dr. Rochana, który przybył do Lwowa, chwila, w której chora dowie się o śmierci córki może być bardzo tragiczną, pani A. cierpi bowiem na serce.

Fundusz propinacyjny na Bukowinie. Z Czerniowiec telegrafują 30 bm.: Zasystowana przez prezydyum rządu krajowego uchwała dyrekcyi funduszu propinacyjnego w sprawie wydzierżawienia propinacyi w Radowcach została przez tę dyrekcyę odwołaną. Z powodu błędów formalnych przy spisywaniu aktu notaryalnego, dla których nastąpiło zasystowanie tej uchwały, wniesiono zażalenie celem unieważnienia całego kontraktu. W razie gdyby to zażalenie odniosło skutek, nastąpi ponowne rozpisanie oferty.

W Stanisławowie odbyła się rozprawa karna przeciw Annie Kordowskiej, 23 lat liczącej, urodzonej w Narajowie a zamieszkałej w Złotym Potoku. Kordowska zanim wyszła za mąż, miała dwoje dzieci nieślubnych, z których chłopak 3-letni umarł na początku września br. skutkiem pęknięcia serca, spowodowanego uderzeniem.

Matka tak biedne dziecko katowała, że połamała mu ręce i nogi! Celem przesłuchania lekarzy-rzeczoznawców, odroczono dalszy ciąg rozprawy.

O pożarze fabryki sassowskiej donoszą następujące jeszcze szczegóły: Przyczyna pożaru dotychczas nie jest jeszcze zbadaną, uratowano tylko kotłownię z czterema kotłami, lokal do gotowania szmat również z czterema kotłami i część magazynów. Z gotowego papieru uratowano tylko 60 bel, reszta zapasów wartości 24.000 zł. spłonęła a nadto szmat za 54.000 zł. Szkoda wynosić będzie przeszło pół miliona zł. i jest w wiedeńskiem towarzystwie asekuracyjnem ubezpieczoną. Odbudowanie fabryki potrwa 7 do 8 miesięcy. Z 450 robotników obecnie zajętych, pozostanie na ten czas zatrzymanych tylko kilkudziesięciu.

Bankructwo. Z Wadowic donoszą o bankructwie wielkiej firmy A. Goldmana, która obracała krociami. Goldman przed trzema dniami został uwięziony, a zarządcą masy konkursowej zamianowany został adwokat dr. Iwański. Jest to w ciągu bieżącego roku dwunaste z rzędu bankructwo w Wadowicach.

Zmowa więźniów Z Tryestu telegrafują nam dnia 29 grudnia: W więzieniu państwowem Capo d'Istria wybuchła zmowa więźniów, którzy wczoraj odmówili wszelkiej pracy, a to dlatego, ponieważ nie dostali na święta Bożego Narodzenia, tak jak w latach poprzednich, lepszego wiktu. Wysłano oddział wojska do Capo d'Istria w obawie przed poważniejszymi rozruchami.

Strajk górników francuskich — jak nam 30 bm. telegrafowano z St. Etienne prawdopodobnie rychło się skończy, bo dyrektorowie kopalń zgodzili się już w zasadzie na sąd rozjemczy.

Nieszczęśliwy wypadek w fabryce. Jak nam z Berlina telegrafowano 30 bm. wybuchł tam w fabryce maszyn Hoppego groźny pożar, który zniszczył do szczętu główny budynek fabryki. Trzej pompierzy zostali lekko podczas gaszenia ognia zranieni.

Połączenie okrętowe jak telegrafują 30 b. m. z Dowru pomiędzy Bulogne a Calais przerwane jest wskutek burzy.

Pseudomedycyna. W ostatnich czasach namnożyło się fabrykantów, którzy swoje aparaty galwaniczne, nic nie warte, a nawet szkodliwe, zalecali ogółowi jako znakomite lekarstwa na rozmaite choroby. Jak nam telegrafowano z Wiednia 30 bm. rząd austryacki zabronił sprowadzać takie aparaty z zagranicy i sprzedawać je.

Z dziejów rosyjskiego czynownictwa. Telegrafowano nam z Odessy 30 b. m.: Sąd wojskowy skazał byłego szefa wojskowego odeskiego Perejasławcewa za zbrodnię sprzeniewierzenia na utratę rangi, szlachectwa, wszystkich orderów i na deportacyę do Tobolska.

Niemiecki kompozytor operetek Milloecker, jak nam telegrafowano z Wiednia 30 bm. zachorował ciężko w Badenie pod Wiedniem. Obawiać się można śmierci jego.

Dzicz niemiecka. Telegrafują nam z Berlina 30 bm. że ks. Arenberga, porucznika kolonialnych wojsk niemieckich, oskarżonego o nieludzkie pastwienie się nad murzynami, następnie skazanego za to barbarzyństwo na trzy lata więzienia, a wreszcie uznanego przez przyjaznych mu lekarzy za chorego na umyśle, władze przecież uwięziły jako człowieka zdrowego, a tylko moralnie chorego w najwyższym stopniu.

Zarządcą apanażów carskich, jak nam telegrafowano z Petersburga 30 bm. został zamianowany po ks. Wiaziemskim ks. Kozubej.

Z Berlina. Przy końcu listopada b. r. ukończył akademię politechniczną w Charlottenburgu na oddziale chemicznym hr. Leon Szeptycki, najmłodszy syn hr. Jana Szeptyckiego z Przyłbic i Zofii z hr. Fredrów.

Stan zdrowia Lwa hr. Tołstoja jak telegrafują z Moskwy d. 30 b. m. znowu tak się pogorszył, że chory musi leżeć w łóżku.

Zmarli. We Lwowie zmarł Rudolf Zipper, rewident rachunkowy namiestnictwa, brat zaszczytnie znanego profesora literatury Alberta Zippera. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 31 grudnia br., o godzinie 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Łyczakowskiej l. 43 A, na cmentarz łyczakowski.

Noworoczne datki. Od wielu lat zwraca się prezydyum magistratu przy Nowym roku do ofiarności mieszkańców miasta Lwowa z prośbą, aby datkami bądź w gotówce, bądź w odzieży, zechcieli się przyczynić do ulżenia nędzy najuboższej klasy ludności. Gmina rok rocznie poświęca znaczne fundusze na dobroczynne cele, a w szczególności na wsparcie ubogich. Porą zimową jednak, wzrasta tak bardzo liczba potrzebujących zaopatrzenia, że bez dobroczynności prywatnej — prośby wielu prawdziwie ubogich — pozostają bez skutku, dla braku dostatecznych funduszów. Przyjęty u nas zwyczaj rozsyłania listów z życzeniami na Nowy rok pochłania corocznie znaczne kwoty, które użyte na cele dobroczynne wyszłyby na pożytek ubogim Prezydyum magistratu, odwołując się przeto do powszechnie znanej dobroczynności mieszkańców miasta Lwowa, uprasza wszystkich, którzy wesprzeć chcą usiłowania gminy w opiece nad ubogimi, aby zamiast rozsyłania listów noworocznych, kwoty przeznaczone na ten cel, raczyli łaskawie ofiarować na rzecz miejscowych ubogich. Ofiary te składać można w prezydyum magistratu i w komisaryatach wszystkich dzielnic.

Dar. Pan Juliusz Cybulski, architekt, złożył w prezydyum magistratu 77 zł. aw. uzyskanych od c. k. władz wojskowych, za szkody wyrządzone w zasiewach na folwarku w Majerówce i przeznaczył tę kwotę na odzież dla biednej dziatwy, uczęszczającej do szkoły na Pasiekach łyczakowskich.

Na stawach panieńskich odbędą się niezwykle urozmaicone zabawy w niedzielę na zakończenie roku i w poniedziałek na jego początek.

Wieczorek sylwestrowy z tańcami odbędzie się w niedzielę 31 bm. w stow. ęk. lwow. „Gwiazda".

Z Koła literacko-artystycznego. Wieczór humorystyczny i zabawa tańcująca odbędą się w Kole w niedzielę 31 bm. Początek o godź. 8.

W stowarzyszeniu nauczycielek odbędzie się we wtorek 2 stycznia o godź. 6 opłatek wspólny.

Gwiazdka na poczcie. Pani Seferowiczowa obdarzyła na gwiazdkę — praktykowanym od lat wielu zwyczajem — sześćdziesiąt dzieci biednych sług pocztowych sukienkami, zabawkami i łakociami. Rozdział darów nastąpił w sali gmachu pocztowego. Rozpromienione oblicza dzieciaków świadczyły o ich radości i wdzięczności.

Kolejowe karty roczne. Celem zapobieżenia ewentualnemu opóźnieniu w wystawianiu kolejowych kart rocznych i t. zw. abonamentowych na rok 1900 zaleca się publiczności, by we własnym interesie zamawiano rzeczone karty jak najspieszniej, a to ile możności jeszcze w przeciągu bieżącego tygodnia w tutejszem biurze informacyjnem (gmach ck. dyrekcyi kolei państwowych, w podwórzu, parter drzwi nr. 52). Byłoby również wskazanem załączyć nową fotografię.

OFIARY.

Zamiast rozsyłania biletów noworocznych złożyli: WP. Winiarski z Przemyślan 1 zł. na kościół w Turce koło Chyrowa, WPp. Morawcy z Kujdaniec 4 zł. dla weteranów z r. 1831, WP. Horodyński ze Zbydniowa 5 zł. na Brata Alberta, WP. Passakas z Brześcia 3 zł. dla biednych dzieci, WPp. Bajewscy z Horodyszcza 2 zł. na gimnazyum polskie w Cieszynie.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

W niedzielę o pół do 4 popoł. „Jeszcze raz" komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga — zakończy „Wujaszek Alfonsa" komedya w 1 akt. St. Dobrzańskiego.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem przedstawienie sylwestrowe: „Rok 1899" wielki przegląd sceniczny w 12 odsłonach 1) Fircyk w zalotach akt I. 2) „Noc w Wenecyi scena z I aktu, 3) „Mąż i żona" akt 3, 4) „Szatani na ziemi" kuplety pani Kliszewskiej, 5) „Cyrano de Bergerac" scena balkonowa, 6) „Nietoperz" akt 2, 7) „Skąpiec" akt 4 z p. Fiszerem, 8) „Bettina" scena aktu I pp. Szuppówna i Bogucki, 9) „Miejsca kobietom" akt 3, 10) „Mikado" akt 2, 11) Pieśń wojenna Burów odśpiewa chór, 12) Mazur w 4 pary odtańczą panna Staszkówna, Bogdanowiczówna Adela i Wanda Sachsówny i pp. Sachs, Solnicki, Jasiński i Żymirski,

W poniedziałek o pół do 4 popołudniu „Jaś i Małgosia" opera fantastyczna w 4 akt. 5 odsłonach Humperdincka zakończy „Drużba" kom. w 3 akt. M. Bałuckiego.

W poniedziałek o pół do 8 wieczorem „Lalka" operetka w 3 akt. Andryana z panną Szuppówną w roli tytułowej,

Kalendarz.

W niedzielę 31 grudnia. Sylwestra. — Sewastyana.

Wschód słońca 29 grudnia o godzinie 7 min. 58, zachód o godz. 4 min. 08.

SYTUACYA.

(Tel. „Gaz. Nar".)

Wiedeń 30 grudnia.

Gremium kupców wiedeńskich przyjęło na wczorajszem pełnem posiedzeniu rezolucyę, wypowiadającą przekonanie, że zarówno niemieccy jak słowiańscy mieszkańcy państwa pragną pokoju i chcą, ażeby ich prac nie paraliżowały żadne waśnie narodowe i z tego też powodu przedstawiciele królestw i krajów w parlamencie spełnią tylko życzenie ludności jeżeli temu zadaniu uczynią zadość. Kupiectwo wiedeńskie wzywa posłów, a to bez względu na to, do jakich należą obozów politycznych, aby starali się wynaleść drogę porozumienia się w wewnętrznych zatargach i aby całkowicie poświęcili się tak zaniedbanej przez nich pracy ekonomicznej. W końcu powzięto uchwałę, wedle której powyższa rezolucya ma być doręczona wszystkim posłom bez różnicy przekonania politycznego, a wszystkie kupieckie korporacye w Austryi będą wezwane, aby przyłączyły się do tego kroku.

Praga 30 grudnia.

Klub posłów Niemców postępowych uchwalił wziąć udział w tegorocznych obradach sejmu czeskiego i wyraził nadzieję, że postulaty Niemców czeskich a mianowicie rozgraniczenie Czech i ustawa o kuryach zostaną spełnione.

Praga 30 grudnia.

Izba handlowa miała dokonać wczoraj nowych wyborów tych asesorów Czechów, którzy złożyli swoje mandaty, przed wyborami jednak wydalili się Czesi z izby, skutkiem czego izba została zdekompletowaną.

Praga 30 grudnia.

Klub Niemców postępowych posłów sejmowych wybrał Sigmunda swym przewodniczącym, Klemanna pierwszym a Werunskiego drugim zastępcą przewodniczącego.

Wiedeń 30 grudnia.

Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i przewodniczący w radzie gabinetowej dr. Wittek przyjęci zostali dziś przedpołudniem przez cesarza na posłuchaniu.

Wiedeń d. 30 grudnia.

W niedzielę ogłoszonem zostanie rozstrzygnięcie cesarza w sprawie kwotowej. Wysokość kwoty na przeciąg pół roku oznaczoną zostanie dla Austryi na 65·6 — dla Węgier 34·4 procent. Dalej ogłoszone zostanie także rozporządzenie na podstawie § 14 w sprawie ustawy o rozdziale podatków spożywczych — wreszcie sankcya cesarska dla ustawy o zniesieniu stempla dziennikarskiego i kalendarzowego.

SEJMY.

(Tel. „Gaz. Nar.")

Wiedeń d. 30 grudnia.

Wczoraj otwarty został sejm czeski morawski, śląski, dolny i górny austryacki, salcburski, styryjski, karyncki i kraiński. Sejm śląski i kraiński zaraz wczoraj po uchwaleniu prowizoryum budżetowego odroczono. W sejmie dolno austryackim prof. Philipovich wniósł, aby kraj stworzył centralną jakąś instytucyę, któraby czuwała nad tem, aby drobny przemysł miał jak największy udział w dostawach publicznych.

Praga 30 grudnia.

Zagajając wczoraj obrady sejmu marszałek ks. Lobkowic wyraził zadowolenie z powodu zjawienia się posłów niemieckich w sejmie i nadzieję, że będzie to pierwszy krok do usunięcia dotychczasowych nieporozumień. Możliwość skutecznej pracy posłów obu narodowości nie jest wykluczona, a obie strony winny złożyć dowód, że przecież jest rzeczą możliwą, aby oba narody spotkały się na polu pożytecznej pracy dla dobra kraju.

Wolf zaprotestował przeciw konstytuowaniu kuryj sejmowych, twierdząc, że wielu nowowybranych posłów Niemców nie mogło jeszcze przybyć na wczorajsze posiedzenie sejmu. Posłom tym nie doręczono jeszcze certyfikatów. Wolf dowodził, że ten fakt stwierdza polityczną nieudolność namiestnika i wrogie jego usposobienie dla Niemców narodowców.

Namiestnik Coudenhove stwierdził, że certyfikaty poselskie są już wszystkie wypełnione i leżą w sali gdzie każdy może je sobie odebrać. Na zarzut politycznej nieudolności namiestnik oświadczył, że taki człowiek jak Wolf, który o najczcigodniejszych nawet Niemcach wyraża się jaknajbrutalniej, stracił prawo do tego, aby być poważnie traktowanym przez ludzi poważnych.

P. Wolf zaprotestował przeciw tonowi oświadczenia namiestnika. Potem odczytano interpelacye i wnioski, a między innymi i wniosek Pacaka, żądający uregulowania kwestyi językowej władz administracyjnych i sądowych, dalej wnioski Niemców domagające się rozgraniczenia Czech, narodowych kuryi, rozdziału administracyi i uregulowania stosunków nauczycielstwa.

Czesi postawili też wniosek zaprowadzenia języka rosyjskiego jako obowiązkowego w czeskich średnich zakładach naukowych i interpelowali rząd, dlaczego mianuje sędziami ludzi nieznających języka czeskiego, a dalej o to, co się stało z sankcyą projektu ustawy o używaniu obu języków krajowych w władzach autonomicznych.

W końcu posiedzenia przystąpiono do ukonstytuowania kuryi. Wolf ponownie przeciw temu zaprotestował. Marszałek na to oświadczył, że regulamin sejmowy nakazuje, aby kurye ukonstytuowały się natychmsast po zebraniu się sejmu.

Następne posiedzenie sejmu dziś.

Berno morawskie 30 grudnia.

W sejmie Zaczek złożył wczoraj imieniem Czechów deklaracyę, w której wyraża oburzenie na zniesienie rozporządzeń językowych i oświadcza, że jeżeli Czesi mimo to głosować będą za prowizoryum budżetowem, to jedynie z uszanowania dla instytucyi sejmu. Czesi przypominają, że wybiła ostatnia godzina, w której rząd i większość na drodze pokojowej przystąpić mogą do spełnienia sprawiedliwych żądań narodu czeskiego.

Na wieczornem posiedzeniu sejmu stanął na porządku dziennym wniosek nagły posłów Hulki, Sileniego, Zaczka i in. aby prosić o ułaskawienie tych, którzy zostali zasądzeni za ostatnie zaburzenia morawskie oraz o zaopatrzenie wdów i sierót po ofiarach tych demonstracyj i o wynagrodzenie szkód zrządzonych podczas nich. Wniosek nagłości uchwalono bez dyskusyi a po krótkich przemowach i sam wniosek.

Grac 30 grudnia.

Sejm styryjski po uchwaleniu prowizoryum budżetowego został dziś odroczony.

Praga d. 30 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu czeskiego spodziewają się przy rozprawie nad prowizoryum budżetowem większej dyskusyi politycznej na temat wdrożonej obecnie akcyi ugodowej.

Berno morawskie 30 grudnia.

Na początku dzisiejszego posiedzenia sejmu odpowiadał marszałek krajowy na interpelacyę wniesioną wczoraj przez posła Pereka z powodu, iż marszałek w swej przemowie zagajającej sejm nie traktował na równi języka czeskiego z niemieckim (mówił więcej po niemiecku.)

Marszałek odpowiedział, że już przed szesnastu laty obejmując ten urząd wyraził ubolewanie swe, iż w młodości nie nauczył się języka czeskiego — a teraz już nie może trudności tej przełamać. Gdyby jednakowoż posłowie mieli wyciągać stąd jakieś konsekwencye — powiedział — w takim razie on poprosi cesarza o zwolnienie go z tego urzędu. (W całej Izbie żywe protesty). Poseł Perek zabiera głos i oświadcza, że czescy posłowie przyjmują z całem zadowoleniem odpowiedź tę do wiadomości ; interpelacya zaś nie była wcale zwróconą przeciw osobie marszałka hr. Vettera von Lilie, który zażywa powszechnego szacunku i poważania.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

Telegramy i telefonematy

Wiedeń 30 grudnia.

Król serbski Aleksander odwiedził hr. Gołuchowskiego, u którego zabawił godzinę.

Król serbski wręczył cesarzowi natychmiast po przybyciu do burgu wielki krzyż orderu Miłosza Wielkiego.

Wiedeń 30 grudnia.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem dany był w apartamentach cesarskich obiad dworski, na którym był cesarz Franciszek Józef, król serbski ze swą świtą, wszyscy bawiący w Wiedniu arcyksiążęta, poseł serbski z personalem swego poselstwa, dyrektor kancelaryi gabinetowej Schiessl i inni.

Nuncyusz papieski Taliani, poseł bawarski Podewils i dyrektor Schiessl złożyli wczoraj po południu swe karty w mieszkaniu króla serbskiego.

Wiedeń 30 grudnia.

Król serbski był wczoraj w towarzystwie cesarza na przedstawieniu w operze nadwornej.

Berlin 30 grudnia.

Urzędowy „Reichsanzeiger" ponownie jak najkategoryczniej zaprzeczył doniesieniom „Localanzeigera" o rzekomej treści umowy niemiecko-angielskiej jako polegającym na zuchwałem i niezręcznem zmyśleniu.

Rzym 30 grudnia.

Papież przyjmował wczoraj hrabinę Trani i księcia d'Alençon

Petersburg 30 grudnia.

Ostatnia, 361 wiorst długa część kolei zakaspijskiej ukończona została 28 bm. W ten sposób stworzono bezpośrednie połączenie terytoryum Amurskiego z Rosyą europejską.

Paryż 30 grudnia.

Całe wczorajsze posiedzenie trybunału stanu było wypełnione przemówieniami obrońców.

Paryż 30 grudnia.

Wczorajsza rada ministeryalna zajmowała się projektami obrony wybrzeży i kolonij zamorskich. Kredyty na powiększenie floty wojennej zostały już wstawione do budżetu.

Londyn 30 grudnia.

„London-Gazette" donosi, że towarzystwu Royal Niger Companie odebranym został przywilej.

Londyn 30 grudnia.

„Biuro Reutera" donosi z miejscowości Numei, iż codziennie zdarzają się tam wypadki dżumy.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Nar.")

Londyn 30 grudnia.

Do „Timesu" donoszą z Laurenzo-Marquezu 23 bm: Brat prezydenta republiki orańskiej Stejn i 800 Boerów odmówili dalszego udziału w wojnie. Od strony Stormbergu dochodzi echo silnej kanonady.

Londyn 30 grudnia.

Z nad Modder-Riveru donoszą 28 bm: Trwa żywy ogień działowy. Zdaje się, że Boerzy gotują się do szturmu nocnego. Ostatniej nocy otworzyli silny ogień, na który wszakże Anglicy nie odpowiedzieli.

Z Chieveleyu donoszą 27 bm: Anglicy ostrzeliwali dziś popołudniu Boerów, zajętych około robót fortecznych.

Pietermaritzburg 30 grudnia.

Z Ladysmithu donoszą, że Anglicy od początku oblężenia do dnia 22 bm. stracili ogółem 70 zabitych i 236 ludzi rannych. W obozie angielskim grasuje tyfus.

Londyn 30 grudnia.

„Times" donosi z Chieveleyu pod d. 28 bm: Wczoraj i dziś rano toczyła się silna walka koło Ladysmithu. Jak donoszą, generał White wykonał atak i osadził jeden z pagórków.

Londyn 30 grudnia.

„Times" donosi z Laurenzo-Marquezu pod datą 28 bm. Wzrasta podejrzenie, że Boerzy stoją w stosunkach z pewnym obcym konsulatem w Pretoryi. W Laurenzo Marquezie krążą pogłoski, że przez port przemycano armaty dla Boerów.

Kimberley 30 grudnia.

Oddział, który wyruszył z miasta celem rekognoskowania terenu starł się z patrolem Boerów. Wymieniono strzały działowe. Anglicy powrócili bez strat; pokazało się przytem, że Boerzy posiadają tam 3 armaty i w każdej chwili mogą otrzymać znaczne posiłki.

Dział ekonomiczny.

— Petersburg 29 grudnia. (Tel. G. Nar.) Zamiast biletów banku państwowego, podlegających amortyzacyi w łącznej sumie rubli 55,516.000, ukazem carskim zarządzono emisyę dwóch nowych seryj biletów bankowych, na taką samą sumę łączną. Stopa procentowa tych nowych biletów wynosi 3 prc. Oprocentowanie ich zaczyna się z dniem 1 lutego 1900 r. Osoby prywatne nie mają obowiązku przyjmować tych biletów za gotówkę, natomiast państwo i bank państwowy obowiązują się do tego.

— Izba handlowo-przemysłowa uchwaliła budżet na r. 1900, wybrała ponownie członkiem kraj. Rady kolejowej wiceprezydenta Piepesa-Poratyńskiego a jako fachowych sędziów obywatelskich dla sądu obwodowego w Kołomyi, uchwaliła zaproponować pp.: Konstantego Bubelę, Henryka Koernera, Samsona Hellera, Józefa Friedmana, W. Goldschlaga i Markusa Scharfa.

Co do projektowanej przez rząd zmiany przepisów o spoczynku niedzielnym w handlu i przemyśle, postanowiono domagać się, aby, skoro cukiernie mają być z pod tych przepisów wyjęte, dozwolono także całodziennej w niedziele pracy przy sprzedaży pieczywa i mleczarniach, przyjmując zaś proponowane ograniczenia pracy niedzielnej w sklepach w ogóle od godz. 7 do 11 rano, oświadczono się równocześnie za dozwoleniem otwierania nietylko greizlerni, ale wszelkich sklepów z artykułami spożywczymi także od godziny 6 do 8 wieczorem.

W końcu uchwalono zaproponować na rewizorów dla przyszłych towarzystw akcyjnych, następujących kandydatów:

dla grupy I (górnictwo, przemysł naftowy) pp. dra Rudolfa Zubera, dra Stanisława Olszewskiego, Leona Syroczyńskiego, Zdzisława Podgórskiego, J. Schreyera i K. Gąsiorowskiego;

dla grupy II (przemysł budowlany) Andrzeja Gołąba, Zygmunta Kędzierskiego, Arnolda Wernera, Jana Lewińskiego, Edmunda Krzena i M. Silbersteina;

dla grupy III (przemysł chemiczny) Jakóba Piepesa Poratyńskiego, Juliana Wanga, dra Pawlewskiego, Frydrycha i Jana Ihnatowicza;

dla grupy V (przemysł maszynowy i produkcya wyrobów metalowych) K. Lipińskiego, prof. R. Dzieślewskiego, prof. Fiedlera i Piotrowicza;

dla grupy VI (przemysł tkacki) Ignacego Drexlera i Henryka Gruszeckiego, dyrektora szkoły tkackiej w Krośnie;

dla grupy VII (przemysł skórzany) M. Walichiewicza i Hauptmanna;

dla grupy VIII (przemysł papierowy) dra Kolischera i Józefa Neumanna;

dla grupy IX (przemysłowa produkcya środków spożywczych) L. Baczewskiego, M. Lazarusa, R. Kleina, prof. Niementowskiego, dra Jana Ruckera Jankowskiego, Brandstättera i M. Sprechera;

nakoniec dla grupy X (przedsiębiorstwa handlowe, spedycyjne i komisowe) dra Zgórskiego, Maurycego Jonasza, Artura Schellenberga i Jakóba Stroh.

— Wiedeń 29 grudnia. (Tel. Gaz. Nar.) Jak N. Fr. Presse donosi, rokowania rządu bułgarskiego z pewną grupą bankową tyczą się emisyi 30 milionów 6 procentowych bonów skarbowych (Schatzbone); bony te atoli zostaną już w przeciągu 5 lat znowu wycofane z obiegu. 30 milionów tychże bonów zostaną natychmiast zrealizowane.

— Wiedeń d. 30 grudnia. (Telegram Gaz. Nar.) Bank austro-węgierski podwyższył nominalną wartość swych akcyj z 600 złotych na 1400 koron.

— Nowy Jork d. 30 grudnia. (Telegram Gaz. Nar.) Ogólna suma złota zabranego przez okręt „Campania" do Europy wynosi 2 miliony 850 tysięcy dolarów,

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 30 grudnia 1899.

Akcye za sztukę: Kolei gal. Karola Ludwika po 200 zł. m. k. 209.— do 211·50. Kolei Lwow.-Czern.-Jassk. po 100 zł. w. a. 273·— do 278.—. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 360·— do 370 —. Akcye garbarni Rzeszowskiej po 200 zł. —·— do 180 -.

Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. gal. 4% koronowe 91·30 do 92·—. 5% z 10% prem. 109·— do 109·70. 4½% los. w 50 latach 98·— do 98·70. Banku krajowego 4½% los. w 51 latach 99·50 do 100·20. Banku krajowego 4% los. w 57 latach 95·50 do 96·20. Towarz. kredyt. gal. ziemsk. 4% (I. emisya) 94.— do 94·70. 4% los. w 41 lat. 94·— do 94·70. 4% los. w 56 latach 92·50 do 93·20.

Obligi za 100 zł. Galic. funduszu propinacyjnego 4% 97·10 do 97·80. Bukow. funduszu propinacyjnego 5½% 100·50 do —·—. Kom. banku krajowego 5% w. a. II. em. 100·30 do 101·—. Pożyczka krajowa 6% w. a. 103·— do —·—. 4½% 99·50 do 100·20. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego 95·— do 95·70 za 100 nom.

Losy: Losy miasta Krakowa 28·80 do 30·—. Losy miasta Stanisławowa 58·— do —·—.

Monety: Dukat cesarski 5·66 do 5·76. Napoleondor 9·55 do 9·65. Półimperyał —·— do —·—. Rubel rosyjski srebrny 1·26— do 1·28—. Rubel rosyjski papierowy 127·40 od 1·28·4. 100 marek niemieckich 58·85 do 59·20.

Wiedeń dnia 30 grudnia. (Telegram Gaz. Nar." Zamknięcie giełdy o godzinie 2 minut 30 po południu. Akcye zakład kred. 235·60 węgierskie zakład. kredyt 188·00, Anglobanku 125·5 Unionbanku 1·3·25. Banku dla krajów koronnych 116·25, Bankvereinu 1·6·25. Bodencreditu 245·50, Gal. Banku hipot. 185·00 kolei państwowych 134·50, kol. południowej 26·40 tramwaju 141·25, kolei Elbetnal 124·2 , kolei północnej 288·00. kolei czerniowiecka 0·000 alpin. 275·00. Rima Muranya 333·00, praskiego tow. żel. 597·—, fabryki broni 190·50 tureckie tytoniowe 134·50, oblig. węg. indemniz. 95·50, renta majowa 98·40, austr. renta koronowa 98·80, węg. renta koronowa 94·40, 56 l. listy tow. kred. ziem. 92·30, 4-procent. listy banku krajow. 95·50, 4½-procent. listy banku krajow. 99·85, 4-procent. listy banku hipoteczn. 91·00 4½-procent. listy banku hipoteczn. 98 —, 5-procentowe listy zast. bank hipoteczn. 109·—, 4-procent. gal. obli. propinac. 97·75, 4-procent gal. poż. kraj z r. 1893 94·50, 4-procent. pożycz. m. Lwowa 91·10. losy tureckie 121·50 marki 118·25 ruble 254·50

Kursa giełdy wiedeńskiej notowane są w cyfrach procentowych

Tendencya mimo świątecznej rezerwy mocna wobec pomyślnych stosunków międzynarodowego targu pieniężnego. Przy końcu objawiła się zwyżka w montanach.

— Berlin dnia 29 grudnia. Zamknięcie giełdy: Banknoty austryackie 168·95 Spirytus 47·80 Austryackie kredyty —·—, Disc. Commandit —·—.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 30 grudnia. (Przedruk z urzędowej „Gazety Lwowskiej"): Pszenica gotowa 7·25 do 7·50. pszenica gotowa nowa 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·00, żyto gotowe na terminy 5·50 do 5·70 owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na terminy 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 6·— do 7.—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·—, do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·00 do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45 —, tymotka 15 — do 18 —, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·90 do 6·10, nowa —·— do—·—, chmiel stary —·—, do —·— nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·00 do 11·50 groch pastewny 5·50 do 6·00, do gotowania 0·00 do 00·—.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 15·60 do 17·— na terminy 16·75 do 17·5 warranty —·— do —·—.

Wiedeń dnia 30 grudnia.

Notowano wczoraj pszenicę na wiosnę 8·02 do 8·04, na maj-czerwiec 0·00 do 0·00, żyto na wiosnę 6·73 do 6·74 na maj-czerwiec 0·00 do 0·00, kukurudza na maj-czerwiec 5·24 do 5·25, owies na wiosnę 5·36 do 5·37, rzepak na styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień-wrzesień 11·90 do 12·00, olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50

Tendencya słaba.

Pogoda: mgła.

Budapeszt dnia 30 grudnia.

Notowano pszenicę na wrzesień-paźdz. 7·96 do 7.97, na kwiecień 1900 roku 7·85 do 7·86. żyto na październik 0·00 do 0·00, na kwiecień 1900 roku 6·42 do 6·43, owies na październik 0·00 do 0·00, na kwiecień 1900 r. 5·05 do 5·06, kukurudza na maj 1900 r 4·95 do 4·96 rzepak na sierpień 1900 roku 11·75 do 11·80.

Oferty na pszenicę małe

Chęć kupna ograniczona.

Tendencya spokojna.

Pogoda: mgła.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu.

Kraków dnia 29 grudnia.

Płacono: pszenicę białą 7·50 do 8·25 złr., czerwoną 7·50 do 8·35 złr. żółtą 7·50 do 8·35 złr. żyto 6·25 do 7 — złr. jęczmień browarny 6·50 do 7·00 złr. na krupy 5·75 do 6·15 złr. owies stary 0·— do 0·— złr. owies nowy 5·40 do 5·50 złr rzepak 11·50 do 12· złr. koniczyna czerwony —·— do —·— złr. biały —·— do —·— złr. kukurudza —·— do —·— złr. wszystko za 100 kilogramów.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

— Wiedeń dnia 30 grudnia Cukier surowy 12·15 do —·—. Nafta galicyjska —·— do —·—. Spirytus 19·20 do 19·20.

Tendencya spokojna.

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcya nie odpowiada).

Wiadomość użyteczna.

Przypominamy, że Wino Chassaing jest przepisywane przez lekarzy od lat 20 przeciw boleściom żołądka, mozolnemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi), gastralgii, utracie sił i apetytu. — Znajduje się w głównych aptekach.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki. Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.